

Drugie czytanie - z listu Pawła do Rzymian 8, 28 - 30

Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi. Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą.

W całym osmym rozdziale listu do Rzymian, Paweł kontemplując historię ludzkości, przedstawia ją jako marsz ku wspaniałej przyszłości.

« Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru. »

- Zamiarem Boga jest, byśmy tak upodobnili się do Jezusa, że staniemy się prawdziwie jedno z Nim.
 - *« Lecz my zawsze winniśmy dziękować Bogu za was, bracia umiłowani przez Pana, że wybrał was Bóg do zbawienia jako pierwociny przez uświęcenie Ducha i wiarę w prawdę. Po to wezwał was przez nasze głoszenie Ewangelii, abyście dostąpili chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa. » (2 Tes 2, 13-14)*
 - *« Wiecie: tak każdego z was zachęcaliśmy i zaklinaliśmy, jak ojciec swe dzieci, abyście postępowali w sposób godny Boga, który was wzywa do swego królestwa i chwały. » (1 Tes 2, 11-12)*

« Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi. »

- Człowiek, cały jego byt, jest « urabiany » przez Ducha Świętego tak, by coraz bardziej stawał się na obraz Jezusa Chrystusa. Paweł porównuje to do wejścia do licznej, powazanej rodziny czy też do narodzin: *« Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia. » (Rz 8,22)* Każdy może wejść do tej rodziny, dla każdego drzwi są otwarte...ale każdy jest wolny i sam decyduje czy to zrobi...

Paweł tłumaczy, że Bóg nigdy nie narzuca nam swych planów, do niczego nas nie zmusza... On tylko zaprasza do Przymierza z Nim. A kiedy zaufamy Mu i pozwalamy się prowadzić, przemienia nas i nasze życie...

« Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą. »

- Chodzi tu o wszystkich, którzy zdecydowali się « wejść do licznej rodziny »... wejść w Przymierze z Bogiem i w Jego plany...
- Bóg Ojciec najpierw powołał swego Syna, który przyszedł, by przygotować nam drogę... Odtąd, każdy, kto odpowiada na pełne Miłości zaproszenie Boże, upodabnia się do Jezusa, który wypełnił wolę Ojca do końca...

Wielokrotnie prorocy zapowiadali, że plany Boże dotyczą wszystkich ludzi, nie tylko grupy wybranych :

- *« Pan Zastępów przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę z tłustego mięsa, ucztę z wybornych win, z najpożywniejszego mięsa, z najwyborniejszych win. Zedrze On na tej górze zastonę, zapuszczoną na twarz **wszystkich ludów**, i całun, który okrywał wszystkie narody; raz na zawsze zniszczy śmierć. Wtedy **Pan Bóg otrze łzy z każdego oblicza, odejmie hańbę od swego ludu na całej ziemi, bo Pan przyrzekł. I powiedzą w owym dniu: Oto nasz Bóg, Ten, któremuśmy zaufali, że nas wybawi; oto Pan, w którym złożyliśmy naszą ufność: cieszymy się i radujemy z Jego zbawienia!** » (Iz 25, 6-9)*
- *« ... przyprowadzę na moją Świętą Górę i rozweselę w moim domu modlitwy. Całopalenia ich oraz ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo dom mój będzie nazwany domem modlitwy **dla wszystkich narodów.** » (Iz 56,7)*

Te sama myśl podejmuje Paweł w liście do Efezian :

« W Nim mamy odkupienie przez Jego krew - odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi. » (Ef 1, 8-10)

Ewangelia - Mt 13, 44 - 52

Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca, poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napęlniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak jest». A On rzekł do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare».

- Czytany dziś fragment Ewangelii, zawiera cztery popularne w epoce Jezusa historie. Przytacza je wyłącznie Mateusz Ewangelista. Wszystkie cztery mówią o Królestwie Bożym.

Co łączy te cztery parabole ?

Łączy je sprawa wyboru. Otrzymanie Dobrej Nowiny o Królestwie Bożym, wymaga od nas życiowych wyborów, w których coś poświęcamy, z czegoś rezygnujemy. A radość, płynąca z odkrycia Bożego skarbu, daje nam siłę, dzięki której jesteśmy w stanie dokonać tych wyrzeczeń.

- **Dwie pierwsze przypowieści** są bardzo podobne : w każdej z nich, ktoś coś odkrywa.
- W pierwszej przypowieści, rolnik przez przypadek znajduje skarb, który zmienia jego życie. Natomiast w drugiej, kupiec znajduje go po długich poszukiwaniach.

“Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.”

- Tymi słowami o sadzie ostatecznym, Jezus podkreśla powagę zagadnień poruszonych w trzech poprzednich przypowieściach: o skarbie ukrytym w roli, o kupcu poszukującym perel, o sieci zarzuconej w morze. W tej trzeciej, jest już zapowiedź sadu ostatecznego.
- Czwartą przypowieść jest poprzedzona dialogiem Jezusa z Uczniami: *Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak jest».*

«Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbcza wydobywa rzeczy nowe i stare».

- Uczni w Piśmie bardzo dobrze znali Biblię, byli ludźmi wiary, przepelnionymi nadzieją. Jednak Jezus dobrze wiedział, jak trudno jest im przyjąć coś nowego, jak bardzo sztywno trzymają się wyuczonych zasad. Jezus ostrzega ich, że aby mogli wejść do Królestwa Bożego, oni również muszą dokonać wyborów i z czegoś zrezygnować. Tłumaczy im, że stana się posiadaczami skarbu, który składa się z części starych i nowych... że trzeba im zachować prawdy i mądrość Starego Testamentu, całe jego odkrywanie misterium Boga, i jednocześnie, otworzyć serca na nowości objawione przez Jezusa Chrystusa.

**** «Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić» (Mt 5, 17)***

Życie Świętego Pawła, ilustruje czytane dziś cztery przypowieści. Pisze o tym w liście do Filipian :

**** « Chociaż ja także i w ciele mogę pokładać ufność. Jeśli ktoś inny mniema, że może ufność złożyć w ciele, to ja tym bardziej: obrzezany w ósmym dniu, z rodu Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków, w stosunku do Prawa - faryzeusz, co do gorliwości - prześladowca Kościoła, co do sprawiedliwości legalnej - stałem się bez zarzutu. Ale to wszystko, co było dla mnie zyskiem, ze względu na Chrystusa uznałem za stratę. I owszem, nawet wszystko uznaję za stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego. Dla Niego wyzulałem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał Chrystusa. » (Flp 3,4-8)***

